

CZERWIEC 2/2018

HAŁO WZŁ!

WIADOMOŚCI ZDARZENIA LUDZIE ■



LOTNICTWO CYWILNE

DLA DARII 

„BRALFA” – DZIECKO
Z PASJI I ROZSĄDKU

KONKURS DOTYCZĄCY ETYKI

DZIAŁO SIĘ!
WESTERN PARTY
JUŻ ZA NAMI...



REPORTAŻ
Z FESTIWALU BIEGOWEGO

Dzień dobry!

W powietrzu czuć nadchodzące wakacje, co nie oznacza, że zaczęliśmy leniuchować. Dzielnie pracowaliśmy, aby przekazać Wam kolejny numer „Halo WZL!”. Planowaliśmy wydać go pod nową nazwą, jednak trafiło do nas za mało propozycji. Postanowiliśmy, że wydłużymy czas trwania konkursu. Skorzystajcie z okazji i w zaciszu ogródków czy na plaży, zastanówcie się nad nowym tytułem. Trzymamy kciuki i czekamy z niecierpliwością.

Maj obfitował w wydarzenia branżowe i te mniej zobowiązujące. Jesteście ciekawi relacji z Western Party? Zerknijcie na strony 10 i 11, a dowiecie się więcej. Skoro była już mowa o relaksie, to teraz czas na podsumowanie wydarzeń, na których zaprezentowała się nasza firma. Tegoroczna majówka była pracowita, ale satysfakcjonująca. Wspólnie

z Wojewodą Mikołajem Bogdanowiczem zorganizowaliśmy piknik rodzinny „Dla Niepodległej”, o którym mowa na stronach 8-9. W tym czasie nie próżnował także Pan Marek Juchniak i po raz kolejny przemierzał kilometry na rowerze dla swojej córki Darii. Jesteście ciekawi, gdzie Pan Marek był tym razem? Przeczytajcie więcej na stronach 16-17.

Dla wszystkich fanów lotnictwa przygotowaliśmy cykliczną rubrykę kalejdoskop lotniczy. W dziale aktualności znajdziecie również artykuł podsumowujący działania lotnictwa cywilnego w I kwartale 2018r., autorstwa Pawła Łubińskiego.

Wakacje zapowiadają się równie intensywnie. Udanego wypoczynku i do usłyszenia.

Z lotniczymi pozdrowieniami
Redakcja „HALO WZL!”

W NASTĘPNYM NUMERZE:

O OGRÓDKU BEZ OGRÓDEK

NASZE PASJE

MSPO 2018

AKTUALNOŚCI

WYNIKI KONKURSU

ETYKA

KOLEJNA AKCJA WOŁONTARIATU

CSR

.... I WIELE, WIELE INNYCH!

REDAKCJA

Katarzyna Stefanowicz
Dominika Kamińska
Marek Brodowski

/ tel. 626 /

Daniel Ciechalski / tel. 630 /

halo@wzl2.mil.pl

SŁOWO OD REDAKCJI

2 / OD REDAKCJI

**„BRALFA”
– DZIECKO
Z PASJI
I ROZSĄDKU**

4-5 / NASZE PASJE



**3. BYDGOSKI FESTIWAL BIEGOWY
WSZYSZY BYLI ZWYCIĘZCAMI**

6-7 / AKTUALNOŚCI

**DLA
NIEPODLEGŁEJ**

8-9 / AKTUALNOŚCI



**DZIAŁO SIĘ!
WESTERN PARTY JUŻ ZA NAMI...**

10-11 / AKTUALNOŚCI

JAKOŚĆ, ISO PO CO I DLACZEGO?

12-13 / AKTUALNOŚCI

**PODSUMOWANIE I KWARTAŁU 2018
LOTNICTWO CYWILNE**

14-15 / AKTUALNOŚCI



**DLA DARII NA ROWERZE
BAŁTYKU POBRZEŻEM**

16-17 / AKTUALNOŚCI



**AIR SHOW
POZNAŃ
DRESZCZ EMOCJI
I SELFIE
Z KORMORANEM**

18-19 / AKTUALNOŚCI

**NOWY ZARZĄD
SOLIDARNOŚCI**

20-21 / AKTUALNOŚCI



KALEJDOSKOP LOTNICZY

22-24 / AKTUALNOŚCI

GOŚCILIŚMY KONWENT UTP

25 / AKTUALNOŚCI

**ODDAJESZ
I POMAGASZ!**

26 / CSR



KONKURS

27 / ETYKA



WAKACJE

28 / OD REDAKCJI



„Bralfa” – dziecko z pasji i rozsądku



Gdy w 1979 roku włoski inżynier Giuseppe Busso, kultowa postać rozwoju motoryzacji we Włoszech, pokazał światu swój rewelacyjny silnik V6 Alfa Romeo, Mateusza Nowickiego nie było jeszcze na świecie. Warto tu dodać, że ów napęd to pojemność 2,5 litra i moc 160 KM. Przez lata modernizowano tę jednostkę, zwiększając pojemność do 3, a wyjściowo do 3.2 litra.

Redakcja: Dlaczego Busso jest takie wyjątkowe? - pytam Mateusza Nowickiego

Mateusz Nowicki: Bo baza tego silnika przetrwała 30 lat w niezmienionej formie. Jego kres nadszedł dopiero w 2006 roku. A dodatkową, charakterystyczną cechą są chromowane „barany”, czyli rury dolotowe. I ten niesamowity dźwięk. Tego nie da się z niczym porównać.

R: Zaryzykuję stwierdzenie, że razem ...dorastaliście?

MN: I tak i nie. Ale biorąc pod uwagę, że mam 27 lat, to wyjaśnię, że w 1993 roku pojawiła się pierwsza wersja tego silnika DOHC zasilająca Alfa Romeo 164. Silnik jest blokiem ze stopu aluminium i głowicą z zaworami wydechowymi wypełnionymi sodą, aby uniknąć przegrzania.

R: DOHC*? Bardzo to skomplikowane?

MN: Dla osób nie pasjonujących się rozwojem motoryzacji brzmi to tajemniczo. Wyjaśnię, że DOHC, to nic innego jak powszechnie w świecie używane rozwiązanie konstrukcyjne silnika tłokowego, w głowicy którego znajdują się dwa wałki rozrządu przypadające na jeden rząd cylindrów.

R: Podejrzewam, że prawo jazdy miał pan w kieszeni w dniu swoich 18 urodzin?

MN: Zdałem egzamin cztery miesiące później. To była niezbędna przepustka do kontynuowania mojej pasji. A głównie interesowały mnie samochody włoskie. Giuseppe Busso był i jest moim idolem. Przeczytałem chyba niemal wszystko na temat jego prac nad silnikami. Miał genialne rozwiązania. Z jego wiedzy korzystało Ferrari, Alfa Romeo i Fiat.

R: Ferrari pewnie było za drogie, ale Alfa Romeo mogła być w tym czasie w zasięgu ręki?

MN: Otóż nie, po prostu fiat Bravo, rocznik 2000. Na pokładzie miał 2 litrowy silnik z 5 cylindrami w rzędzie. Mnie najbardziej interesowała mechanika, na drugim planie był design. Za auto zapłaciłem 12 tys. złotych. Gdy po roku użytkowania zaczął szwankować silnik, a wiedziałem, że jego naprawa była nieopłacalna, wróciłem do ...marzeń.

R: Alfa?

MN: Nie tak do końca. Wpadłem na szatański pomysł, by z dwóch samochodów zrobić jeden. „Bralfa”, jak nie trudno się domyśleć, jest dzieckiem Alfę i Fiata Bravo – rocznik 2001. To były niezapomniane chwile przekładania silnika widlastego, wolnossącego z Alfę do Bravo.





FOTO: Przemysław Pomała

R: Co się stało z dawcą „serca”?

MN: „Alfa” została rozebrana do ostatniej śrubki. Wszystkie jej najważniejsze części pewnie do dziś dobrze służą swoim nabywcom. Natomiast w „Bralfie” wymontowałem kanapę pasażerską i jeszcze parę innych drobiazgów. W ten sposób auto jest dużo lżejsze, a komfort jazdy jeszcze przyjemniejszy.

R: Ten samochód chyba zdecydowanie nadaje się na tor wyścigowy...?

MN: Seryjne Bravo z silnikiem 1.2 16 V generowało 86 KM, natomiast obecna jednostka ma moc 252 KM i sprawnie porusza się po ulicach. Fakt, że przyspieszenie na setkę 5,7 sekundy robi wrażenie, ale nie jest to jego jedyną zaletą. Fotele zarówno kierowcy jak i pasażera nie są aż tak wygodne. Jednakże długie trasy nie męczą.



R: A mandaty i punkty karne?

MN: Nie przekraczam dozwolonych prędkości. Na autostradach wyprzedzanie innych podróżujących wcale nie musi być zamierzonym luksusem. Sam fakt wewnętrznego spokoju jest dla mnie najważniejszy.

R: Wymontował Pan tylną kanapę w „Bralfie”, a co z ... fotelikiem dla dziecka?

MN: (śmiej) A to ciekawe pytanie. Małżonka jak dotąd tolerancyjnie spogląda na moje nietypowe hobby. Myślimy oczywiście o potomku. Gdy przyjdzie na świat, na pewno będzie miał swoje miejsce w aucie. Ale niekoniecznie musi to być „Bralfa”.

R: Ukończył Pan inowrocławskie Technikum Teleinformatyczne. Czy wiedza tam nabyta przydaje się w tuninowaniu silników samochodowych?

MN: Tak, choć dużą jej część zaczerpnąłem najpierw z podręczników, a potem z praktyki. Dzięki temu z mojego doświadczenia skorzystało już wielu kolegów. Każdego tygodnia w Inowrocławiu spotykamy się na placu przy jednej ze stacji benzynowych. To taki nieformalny zlot różnych aut.

R: Nie ścigacie się?

MN: Nie. Wszyscy jesteśmy pasjonatami. Dzielimy się swoimi osiągnięciami, praktycznymi radami. Każdy z nas jest pozytywnie zakręcony.

R: Dziękuję za rozmowę i życzę szerokiej drogi.

Mateusz Nowicki, Mechanik lotniczy, Dział montażu (PA)

(MB)

* **DOHC** (od ang. double overhead camshaft, podwójny górny wałek rozrządu).



FOTO: Przemysław Pomała

3. Bydgoski Festiwal Biegowy

WSZYSTYCY BYLI ZWYCIĘZCAMI

Wśród ponad 3 tysięcy uczestników 3. PKO Bydgoskiego Festiwalu Biegowego (27 maja), mieliśmy również swoich reprezentantów. W koszułkach Wojskowych Zakładów Lotniczych Nr 2 S.A. na dystansach 10 km oraz 21 km rywalizowali nie tylko biegacze, ale i rolkarze. Warto dodać, że w tym roku wszyscy uczestnicy imprezy wspierali akcję charytatywną „Biegnę dla Weroniki i Kasi”.

W ramach festiwalu zostały rozegrane dodatkowo Mistrzostwa Inspektoratu Wsparcia w półmaratonie oraz Akademickie Mistrzostwa Bydgoszczy w biegu na 10 kilometrów.

Bydgoski Festiwal Biegowy cieszy się ogromną popularnością w Polsce. Od trzech lat przyciąga nie tylko tysiące uczestników, ale i ogromną rzeszę kibiców. Rodzinny doping nie ma przecież sobie równych.

Nasi zawodnicy w komplecie zameldowali się na mecie. Choć nie zajęli czołowych miejsc, śmiało można stwierdzić, że i oni byli zwycięzcami. Sam fakt dotarcia do celu jest nie byle jakim wyzwaniem. Serdecznie gratulujemy.



Tomasz Jarema

Andrzej Wawrzyniak



od lewej

Mateusz Kaliszewski, Marcin Zaręba, Mateusz Krzanik



Bogdan Badziński

Wojskowe Zakłady Lotnicze Nr 2 S.A. reprezentowali:

Mateusz Kaliszewski (DLC)
Mateusz Krzanik (DLC)
Marcin Zaręba (DLC)
Marek Stryczyński (HH)
Bogdan Badziński (PE)
Dawid Szydłowski (PE)
Tomasz Jarema (PH)
mecenas Rafał Bułka
Andrzej Wawrzyniak (małżonek Doroty Wawrzyniak – DH)

(MB)



Tomasz Jarema



Rafał Bułka

DLA NIEPODLEGŁEJ

3 maja br. świętowaliśmy 227. rocznicę uchwalenia Konstytucji. Po zakończeniu oficjalnych obchodów, Wojewoda Mikołaj Bogdanowicz i Szef Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych gen. bryg. Dariusz Łukowski zaprosili mieszkańców Bydgoszczy na festyn rodzinny „Dla Niepodległej” do naszych zakładów. A atrakcji było co niemiara. Już od godzin południowych przy samolotach F-16, Su-22, MiG-29, Herculesie C-130 i śmigłowcach ustawiły się tłumy zwiedzających. Nie inaczej było przy naszym stoisku. Fotel katapultowy praktycznie nie pozostawał pusty. Co chwile ktoś dopytywał o szczegóły związane z Systemami Bezzałogowych Statków Powietrznych. Oblegane też były stoiska Zakładów Chemicznych „Nitro-Chem” S.A. i Bydgoskich Zakładów Elektromechanicznych „Belma” S.A. Muzeum Wojsk Lądowych wystawiło

m.in. czołg Atf Dingo, używany przez Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie, pojazdy pancerne Scout Car i Dingo oraz samochód terenowy Jeep Ford, Centrum Szkolenia Artylerii i Uzbrojenia w Toruniu - wyrzutnie rakietowe Langusta i RM-70, a 1 Brygada Logistyczna w Bydgoszczy - Honkera Skorpion-3 oraz ciągnik pancerny WZT-3. Stoiska Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego w Bydgoszczy, Placówki Straży Granicznej w Bydgoszczy, Straży Pożarnej i Policji również wzbudziły duże zainteresowanie. Niewątpliwie ogromną atrakcją była musztra paradna w wykonaniu Orkiestry Wojskowej z Bydgoszczy wraz z zespołem Pieśni Tańca Ziemia Bydgoska. A wszystko to w asyście pięknej pogody, miłej atmosfery i oczywiście smacznej wojskowej grochówki. (MB)







POKAZ Z REWOLWERAMI

Działo się!

WESTERN PARTY już za nami...



10 /

KROWA DO DOJENIA



LENIWE KONIE



POSZUKIWANIE ZŁOTA



ZWYCIĘZCY



WSPÓLNE ŚPIEWY



BYK RODEO



FOTOBUDKA

JAKOŚĆ, ISO po co i dlaczego?

„Rozwój polega na tym, że nieliczni przekonują wielu. Nowe myśli muszą się gdzieś pojawić, zanim będą mogły stać się poglądami większości.”

*Frederic August von Hayek
Konstytucja wolności*

...tak samo jak wiele pytań, jakie pojawiają się w Waszych głowach słysząc o „ISO”. Dzisiaj chciałabym w skrócie przedstawić najważniejsze zagadnienia - od czegoś musimy zacząć...), żeby dla każdego z Was „język ISO” był bardziej zrozumiały. W kolejnych wydaniach będę poruszała tematykę narzędzi jakościowych (przykłady praktyczne z „naszego podwórka” i nie tylko), które moglibyśmy wykorzystać w Zakładzie, definicji i problemów, z jakimi się spotykamy na co dzień oraz informacji dotyczących m. in. lotnictwa cywilnego i wiele innych.

Każdego dnia staramy się, żeby nasze domowe obowiązki były wykonywane „dobrze” i aby to, co wykonujemy było powtarzalne – a wynik naszej pracy był osiągnięty na poziomie, na którym sami tego oczekujemy lub oczekują od nas nasi bliscy. Podobnie jest w pracy, bez względu na to, w jakim dziale pracujemy zawsze mamy do osiągnięcia cel – złożenie zamówienia, wykonanie detalu, zamontowanie agregatu na samolocie, przygotowanie dokumentacji technologicznej, szkolenie pracowników, wykonanie analizy chemicznej, przyjęcie towaru, obsługę maszyn itp. Każdorazowo staramy się wykonać to w identyczny sposób jak poprzednio, ponieważ mamy to już wypracowane, gdzieś jest to zapisane lub wiedzę przekazał nam bardziej doświadczony pracownik. Wynik naszej pracy ma być odpowiedniej „jakości”, czyli takiej, jaką zażyczył sobie „klient”. A klientami są nie tylko firmy zewnętrzne... (w domu „klientem” są nasze dzieci, mąż, zwierzęta) w pracy klientem może być kolega z działu, pracownik innego działu, kierownik, itp. Cała ta machina, w której uczestniczymy, a czasami nie zdajemy sobie z tego sprawy nazywana jest **systemem zarządzania jakością**.

Zapewnienie jakości - to zaplanowane i systematyczne realizowanie celów wewnętrznych i zewnętrznych firmy;

Polityka jakości - to kierunek działalności organizacji dotyczący jakości (sformalizowany);

System jakości - to struktura organizacyjna, delegowanie zakresu odpowiedzialności i uprawnień, sposoby postępowania, procesy ukierunkowane na cele jakościowe;

Zarządzanie jakością - to wszelkie działania kierownictwa, realizacja polityki jakości: planowanie jakości, sterowanie jakością, zapewnienie i doskonalenie jakości.

Systemy jakości opracowywali ludzie i wykorzystywali je od zawsze. Bez systemów jakości nie byłoby możliwe stworzenie wybitnych dzieł ludzkości (np. piramid, chińskiego muru, wieży Eiffla czy rakiet kosmicznych). Pojęcie jakości ewoluowało. W XVIII wieku przed naszą erą Hammurabi, twórca pierwszego zapisanego kodeksu praw, zawarł w nim wskazówki dotyczące jakości w budownictwie. Dziś uznajemy to za jedną z pierwszych prób określenia jakości. Hammurabi zaproponował, zgodnie z zasadą „oko za oko, ząb za ząb”, aby budowniczy, który zbuduje niewłaściwie dom, poniósł kary odpowiednie do szkód, jakie spowodował. Przez wiele kolejnych stuleci pojęcie jakości było postrzegane w aspekcie kary za popełnione błędy. Rewolucyjne zmiany w pojmowaniu jakości przez przedsiębiorstwa zaszły dopiero po drugiej wojnie światowej, gdy naukowcy amerykańscy postanowili odbudować japoński przemysł. Wówczas to W.E. Deming oraz J. Juran po raz pierwszy, wraz z inżynierami japońskimi, wdrożyli system, nazywany później zarządzaniem przez jakość (TQM - Total Quality Management). W kolejnych latach, w efekcie rosnącego znaczenia jakości, niektóre kraje (Kanada, USA, W. Brytania) rozpoczęły opracowywanie pierwszych norm zapewnienia jakości, które stały się podstawą do stworzenia międzynarodowego standardu, znanego jako ISO seria 9000.

A co to tak właściwie ISO?

Międzynarodowa Organizacja Normalizacyjna (utworzona w 1946 r. w Londynie) pod pełną nazwą: International Organization for Standardization - ISO. To światowa organizacja pozarządowa. Skrót: isos (grec.) – równy, jednakowy, jednorodny. ISO ustanawia normy we wszystkich dziedzinach naszego codziennego życia.

Istota norm ISO zawiera się głównie w zasadach:

- zadeklaruj, co i jak będziesz robił,
- rób zawsze tak, jak zadeklarowałeś,
- rejestruj to, co zrobiłeś,
- bądź gotów to udowodnić (dokumentacja systemu – księga jakości).

Jakość należy rozumieć jako systemowy proces, który do-



POLITYKA JAKOŚCI WOJSKOWYCH ZAKŁADÓW LOTNICZYCH NR 2 S.A.

Nadrzędnymi celami spółki są bezpieczeństwo lotnicze, zadowolenie klienta i ochrona środowiska.

Stale doskonalimy zintegrowany system zarządzania jakością i środowiskiem, podporządkowując tym potrzebom strukturę organizacyjną, dobierając wykwalifikowaną kadrę, wyposażenie i nowoczesną technologię.

Deklarujemy ciągłe zapewnienie bezpieczeństwa oraz minimalizację ryzyka związanego z czynnikiem ludzkim, jak również utrzymywanie systemu przekazywania uwag o zdarzeniach zaistniałych podczas prac na sprzęcie lotniczym i podtrzymywanie świadomości personelu o konieczności współpracy z auditorami jakości.

Zobowiązujemy się do spełnienia wymagań, ciągłego doskonalenia skuteczności jak i efektywności systemu jakości oraz zapobiegania zanieczyszczeniom środowiska co jest przedmiotem zaangażowania i odpowiedzialności kierownictwa spółki.

Niniejsza polityka jakości jest publicznie dostępna oraz znana pracownikom, a jej postanowienia są realizowane na wszystkich szczeblach organizacyjnych

Dyrektor Naczelny WZL Nr 2 S.A.

Leszek Walczak
Leszek Walczak

Bydgoszcz 20.01.2015 r.

tyczy całej działalności przedsiębiorstwa oraz cel, dla którego tworzy się system zarządzania jakością, obejmujący całe przedsiębiorstwo, rozumiany i realizowany przez **wszystkich pracowników**, efektywność wykonania jest doceniana i nagradzana (def. wg Normy ISO). System Zarządzania Jakością NIE MOŻE BYĆ CELEM SAMYM W SOBIE !

Co to certyfikacja, jakie mamy certyfikaty i co one nam dają?

Certyfikacja to procedura, przy pomocy której strona trzecia (czyli jednostka certyfikacyjna – dla nas Centrum Certyfikacji Jakości, Bureau Veritas) daje pisemne potwierdzenie, że wyrób, proces lub usługa spełniają określone wymagania.

Certyfikat to dokument wydany przez uprawnioną instytucję, potwierdzający zgodność systemu jakości z wymaganiami normy. Certyfikat potwierdza skuteczność wdrożonego systemu.

Normy, wymagania na które się certyfikujemy:	Zakres, czego dotyczą:
ISO 9001:2015 – Systemy zarządzania jakością. Wymagania.	Badania i rozwój technologii lotniczych. Projektowanie i wykonawstwo modernizacji sprzętu lotniczego. Obsługi i naprawy sprzętu lotniczego. Wytwarzanie części lotniczych w ramach obsługi i napraw sprzętu lotniczego. Usługi w zakresie obróbek pokryciowych sprzętu lotniczego.
ISO 14001:2015 – Systemy zarządzania środowiskowego. Wymagania i wytyczne stosowania.	
AQAP 2110 wydanie D, wersja 1 – (Allied Quality Assurance Publication – Sojusznicza Publikacja Zapewnienia Jakości). Wymagania NATO dotyczące zapewnienia jakości w projektowaniu, rozwoju i produkcji.	
AS 9100 rev. D – (Aerospace Standard) Standard Lotniczy. System zarządzania jakością – wymagania dla organizacji lotniczych, kosmicznych i obronnych.	
WSK – Wewnętrzny System Kontroli.	Wytwarzanie części lotniczych, obróbek pokryciowych i przewodów elektrycznych dla przemysłu lotniczego. Zgodność funkcjonowania Wewnętrznego Systemu Kontroli z wymaganiami określonymi w Ustawie o obrocie z zagranicą towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, a także dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Korzyści zewnętrzne postrzegane przez klientów i otoczenie oraz korzyści wewnętrzne, postrzegane przez pracowników i współpracowników organizacji:

Korzyści zewnętrzne:	Korzyści wewnętrzne:
• Dobre postrzeganie jakości wyrobów przez klientów, zadowolenia klienta = wzrost sprzedaży.	• Wzrost efektywności działań prowadzonych w przedsiębiorstwie.
• Lepsze warunki zawierania umów i negocjowania cen.	• Usprawnienie obiegu informacji.
• Korzyści marketingowe.	• Jasny podział kompetencji i odpowiedzialności osób oraz działów.
• Poprawa prestiżu firmy i podniesienie jej pozycji wśród konkurencji = wzrost wiarygodności firmy.	• Wzrost jakości wyrobów, zmniejszenie ilości reklamacji oraz popełnianych błędów.
• Poprawa współpracy z dostawcami oparta na obopólnym szacunku i zaufaniu.	• Zmniejszenie kosztów złej jakości i identyfikacja źródeł ich powstawania.



Podsumowanie I kwartału 2018

Lotnictwo cywilne

Wojskowe Zakłady Lotnicze Nr 2 S.A. w ramach zawartego kontraktu z firmą Boeing, w jej imieniu świadczą usługi w zakresie wsparcia 1 Bazy Lotnictwa Transportowego w obsłudze samolotu Boeing 737-800, który przeznaczony jest do przewozu najważniejszych osób w Państwie. 5 marca 2018 r. w 1 BLT w Warszawie na samolocie Boeing 737-800 zakończył się przegląd lekkiej (typu A). Był to pierwszy tego typu przegląd realizowany w jednostce na tej maszynie.

Poza wsparciem w obsłudze liniowej zapewniamy pomoc w przygotowywaniu dokumentacji, analiz usterek, rozwiązywania problemów technicznych i szeroko pojętego wsparcia w obsłudze technicznej. Codziennie na miejscu wsparcie realizowane jest przez przedstawicieli technicznych (z ang. Field Service Representatives) wraz z naszym sprzętem obsługowym wyposażonym w specjalistyczne narzędzia dedykowane do obsługi samolotów Boeing 737.

Przypomnijmy, jest to pierwszy z trzech samolotów typu Boeing 737 przeznaczonych do obsługi lotów VIP. Na stateczniku po jednej stronie widnieje wizerunek podobny marszałka Józefa Piłsudskiego, patrona samolotu. Natomiast po drugiej znajdują się portrety polityków zasłużonych dla odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r.: Józefa Piłsudskiego, Ignacego Daszyńskiego, Ignacego Jana

Paderewskiego, Wojciecha Korfanteo, Romana Dmowskiego i Wincentego Witosa. Dwie pozostałe maszyny mają trafić do Polski do 2020 r.

6 marca 2018 r. do Bydgoszczy przyleciał kolejny samolot typu Embraer 190, którego właścicielem jest nasz klient Nordic Aviation Capital – jedna z największych firm leasingowych na świecie, zarządzająca flotą ponad 400 samolotów. Zanim maszyna dotarła do Bydgoszczy, latała w barwach tureckiego przewoźnika BoraJet, który ogłosił upadłość na początku 2017 r. Niestety, maszyna była bardzo zaniedbana przez ostatniego użytkownika. WZL Nr 2 S.A. pomogły w naprawie samolotu, nadzorując prace w Turcji, które były realizowane pod certyfikatem Part 145 naszego zakładu.

Na terenie przedsiębiorstwa oba Embraery zostały technicznie przygotowywane przez mechaników pod kątem ich odbioru przez nowego klienta. Z uwagi na ograniczony czas prace te pozwoliły mechanikom i całemu zespołowi lotnictwa cywilnego na zdobycie praktycznej wiedzy oraz niezbędnego doświadczenia, które zapunktują przy następnych tego typu przedsięwzięciach.

W międzyczasie gościliśmy przedstawicieli zagranicznych, zainteresowanych samolotami oraz pracowników duńskie-



go nadzoru lotniczego przeprowadzających inspekcję statków powietrznych. Tak więc WZL Nr 2 S.A. sprawdziły się również organizacyjnie. Nie byłoby to możliwe bez wsparcia ze strony IT, kierownika Herculesa, malarni, działu handlowego i wielu osób, za co dział lotnictwa cywilnego składa serdeczne podziękowania.

Zrealizowaliśmy również usługę malowania na obu Embraerach. Nasi specjaliści pomalowali i nanieśli grafikę kulewskiego przewoźnika Wataniya Airways.

Jeśli mowa o malowaniu to nie sposób ominąć linii lotniczej SprintAir, z którą podpisaliśmy umowę na malowanie samolotów typu Saab 340. Kontrakt przewiduje zamknięcie prac do końca sierpnia 2018 r. Ciekawostką jest grafika jaka widnieje na samolotach floty SprintAir. Są to trójwymiarowe bąble. Lakiernicy zanim przystąpili do grafiki podnosili swoje umiejętności trenując i malując kule, tak by uzyskać najbardziej wyrazisty efekt 3D. Spójrzcie na zdjęcia i oceńcie sami.

Paweł Łubiński
Pełnomocnik Zarządu ds. rozwoju lotnictwa cywilnego (DLC)





DLA DARII NA ROWERZE BAŁTYKU POBRZEŻEM

Pan Marek Juchniak chcąc pomóc swojej niepełnosprawnej córce i zebrać pieniądze na jej leczenie, wpadł na pomysł organizacji wypraw rowerowych i motocyklowych. Od tego czasu nie pierwszy raz zaskakuje swoimi wyczynami. Tym razem udostępnia nam zapiski z wyprawy "Dla Darii na rowerze Bałtyku pobrzeżem 2018". Gratulujemy wytrwałości i życzymy kolejnych owocnych przedsięwzięć.



Dzień 1 – 118 km / 28.04.2018r.

Początek wyprawy. Po kolei mijam Łochowo, Potulice, Nakło, Śmiłowo. Około godziny 12.00 robię przerwę, jem drobny posiłek. Ruszam w dalszą trasę przez Sadki, Wyrzysk, Kosztowo, Okaliniec, Grabówno, Piłę, Starą Łubiankę. Tego dnia trafiaam do Bagdadu. Bez obaw, nie pomyliłem kierunków. Dojechałem po prostu do wsi o takiej samej nazwie. Po ciężkim dniu, dzięki siostrze Goretii, mam zapewniony nocleg w Domu Pielgrzyma przy Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Skrzatuszu (10 km przed Wałczem).

Dzień 2 – 149 km / 29.04.2018 r.

Pobudka w Skrzatuszu. Siostra Goretta po raz kolejny okazuje swoje wielkie serce. Otrzymuję darmowe, porządne śniadanie i wyjeżdżam w dalszą drogę około godziny 9.00. Kieruję się na zachód na Wałcz, później do Jabłonowa. Pod naporem kilogramów i na nierównej drodze nie wytrzymuje mocowanie przedniej sakwy rowerowej z mapnikiem, sakwa zwisa opierając się o przednią lampkę. Jeżeli zepsują się ostatnie 2 mocowania sakwy, będę zmuszony do przepakowania wszystkich rzeczy umieszczonych z przodu do bagażu tylnego. Nie poddaję się i jadę dalej. Mijam Mirosławiec, Pruszcz, Kalisz Pomorski, Wielgoszcz, Stargard. Teraz pozostaje dotrzeć do Szczecina, ale droga cały czas wiedzie pod górę, co tylko nasila moje zmęczenie. Udało się, około 19.40 przyjeżdżam na miejsce. Rozpaczynam poszukiwanie noclegu. Mniej więcej o godzinie 20.30 trafiaam na dom Apage Rooms. Zapadam w sen po godzinie 22.



Dzień 3 – 171 km / 30.04.2018r.

Z nową energią wyruszam około 9.30 ze Szczecina. Po dotarciu do Dobieszczyzna około godziny 11.55, muszę przedostać się do Niemiec. W Eggesin jestem o godzinie 13.20. Kolejny punkt na trasie to Ratzeburg. Niestety trafiaam na pewne przeszkody: wiatr w oczy, deszcze, burze z wyładowaniami i to cały czas bardzo blisko mnie. Chmury z burzą i deszczem nadciągają od ładu do Bałtyku z południa na północ, a wiatr wieje mi w twarz. Opadam z sił. W końcu docieram do Anklam, robię przerwę na posiłek na przystanku autobusowym. Ruszam dalej do Pinnow, przejeżdżam przez Usedom, Mellenthin. Dopiero w Ahlbeck ustaje wiatr, burza i deszcz, wybija godziną 20.20. Jestem fizycznie wykończony, przekraczając granicę D-PL o godzinie 20.40. W Szczecinie udaje mi się zjeść pożywny posiłek z grilla. Potem podejmuję bezowocne próby znalezienia noclegu. Po godzinie 22.30 wycieńczony zasypiam na ławce pod osłoną nieba w pobliżu Hostelu Stawa. W Niemczech parę razy na godzinę zawieszano się Endomondo, gubiąc sygnał, stąd rozbieżność kilometrówki, ale licznik rowerowy (najbliższy wiarygodności) wskazał dystans dzienny 171 km.

Dzień 4 – 115 km / 1.05.2018r.

Wstaję około godziny 7.00. Czekam na przeprawę promową ze wschodniego do zachodniego Świnoujścia. Następnie jadę do Międzyzdrojów, Wiselki, Międzywodzia. Jem posiłek u Bosmana, u którego spałem w 2016 r. jadąc dla Darii motorem dookoła Polski. Powspominaliśmy, pogadaliśmy na temat Darii i jego niepełnosprawnej wnusi. Bardzo miły facet, dobrze się nam rozmawiało, ale czas naglił. Wyjechałem z Międzywodzia około godziny 12.00. Dalsza trasa obejmowała Dziwnówkę, Rewal, Pogorzelić, Mrzeżyno. W trakcie jazdy rozdałem sporo ulotek przejazdowych. W końcu przyszedł czas na przerwę i posiłek. W Mrzeżynie załapała mnie fala wspomnień, kiedy z CPN-u jeździło się tutaj na kolonie, oj łezka w oku się zakręciła, to były czasy. Jak to mówią komu w drogę, temu czas, więc przejeżdżam kolejno przez Rogowo, Dźwirzyno, Kołobrzeg. Zatrzymuję się tutaj na noc. Śpię pod namiotem na polu Camping Baltic za 18 zeta, super big kolacja, potem przysnć i sen.



Szczecin





Dzień 5 – 104 km / 2.05.2018r.

Wyjazd z Kołobrzegu o godzinie 8.30. Po minięciu apartamentowców, jadę bulwarem na wschód do ścieżki rowerowej. Po mniej więcej 8 km jestem zmuszony wrócić do Kołobrzegu i skierować się na drogę krajową nr 11 w kierunku Podczela. Wszystko dlatego, że jezioro w Ekoparku Wschodnim pod napływem wody wylało do Bałtyku, niszcząc przy okazji ścieżkę rowerową. Kontynuuję trasę, docieram do Chłopów, Mielna, Unieścia, Łaz. Godzina typowo obiadowa skłania do zjedzenia rybki ze smażalni. Następnie zdobywam kolejne punkty: Osieki, Dąbki, Darłowo, Jarosławiec. Na odcinku Kołobrzeg-Jarosławiec rozdałem paręset ulotek. Dla zachodu słońca jaki zobaczyłem w Jarosławcu warto było pokonać wszystkie kilometry. Rozbiłem swój namiot u znajomych na polu namiotowym. Tego wieczoru czekał mnie wypad na miasto na kolację ze złocistym napojem po 104 przejechanych kilometrach. Potem codzienny rytuał: toaleta i sen.

Dzień 6 – 127 km / 3.05.2018r.

Wyruszyłem z Jarosławca o godzinie 9.00. Przemierzyłem Starokowo, Wielichowo. Za doliną Charlotty jadąc duktem leśnym, mijałem Panią jadącą Fordem Focusem, która najechała na kamień, a ten wystrzelił mi jak pocisk w lewe kolano. Już myślałem, że wyprawa zostanie przerwana, związałem się z bólu, ale po oględzinach i masażu podjąłem decyzję o dalszej jeździe. Tego dnia trasa obejmowała jeszcze: Machowino, Wiklino, Święcino, Cecenowo, Gąski, Żelazno, Białogórę. Podczas szukania noclegu trafiłem na przemiłą właścicielkę kwatery Kotwica. Była to ostoja dla rowerzystów: rower w garażu, ja w ładnym pokoju z kompletną łazienką, lodówką i dużym tarasem. Tego dnia udało się pokonać 127 km.

Dzień 7 – 109 km / 4.05.2018r.

Około 9.30 wyjechałem z Białogóry w kierunku Dębek do Karwi, następnie Jastrzębiej Góry, Władysławowa, Chałup, Kuźnicy przez Jastarnię do Juraty. O 17.10 osiągnąłem cel – Hel. Zrobiłem parę fotek, bo teoretycznie „Dla Darii na rowerze Bałtyku pobrażem 2018” dobiegło końca (nie licząc Kątów Rybackich, Krynicy Morskiej – już dalej nie można dojechać). Szczęśliwy z pokonania trasy, wracam by osiąść na noc na polu namiotowym w Chałupach po 110 km.

Dzień 8 – 121 km / 5.05.2018r.

Kieruję się na Bydgoszcz przez Swarzewo, Puck, Błazikowo, Rzucewo, dalej Osłonino, Bekę, Kazimierz, Gdynię Chylonię, Gdynię Orłowo, przepięknymi ścieżkami rowerowymi Trójmiasta do Pruszcza Gdańskiego, Żukczyna, Kłodawy, Kaczek, Gołębiewka, Siwialki, Trzcińska. Jest godzina 20.45. Tu mam zapewniony nocleg z kolacją u kolegi Wojtka Twardego i jego mamy. Na trasie parę razy robiłem przymusowe postoje na pompowanie przedniego koła. Jak się okazało u Wojtka musiałem wymienić dziurawą dętkę. Dystans dzienny 121 km.

Dzień 9 – 139 km / 6.05.2018r.

Po pobudce, spakowaniu roweru, śniadaniu wyjazd z Trzcińska. W Starogardzie Gdańskim zatrzymałem się, żeby kupić nową dętkę. Z Wojtkiem jechałem od Bobowa przez Wolenta aż do Skórcza, a dalej już sam na... Głuche, Skrzynię, Łuby, Osie. Nie polecam drogi rowerowej z Łub na Osie, bo cała trasa „usłana” była kocimi łbami i grząskim piaskiem. Około 19.00 docieram do dobrze znanego Myślecinka, jem posiłek z grilla. W Bydgoszczy jestem o 19.45. Kończę moją wyprawę „Dla Darii na rowerze Bałtyku pobrażem 2018” przy Pomniku Walki i Męczeństwa. Z moimi kochanymi dziewczynami widzę się w domu około 20.10. Moja kruszynka Daria nie poznała mnie po 9 dniach nieobecności. Gdzieś znowu zamknęła się ta szufladka w pamięci. Łezka się w oku zakręciła, ale nikt nie powiedział, że będzie łatwo. No ale co mnie nie zabije, to mnie wzmocni.

Aplikacja Endomondo niejednokrotnie się zawieszała, gubiąc sygnał GPS, ale według licznika rowerowego dystans wyniósł 1188 km.

Marek Juchniak
Kompletator, Serwis i Obsługa C-130 (PH)

(DK)



AIR SHOW Poznań

Dreszcz emocji i selfie z Kormoranem

Podczas majowego Air Show w Poznaniu widzowie nie tylko podziwiali na niebie pokazy Grupy Akrobacyjnej Żelazny czy eskadr F-16, gripenów i śmigłowców bojowych państw NATO, ale też nasze stoisko. Bezałogowe Statki Powietrzne: Kormoran, Drozd i Sowa oblegane były od samego rana do późnego popołudnia. A i pytań było bez liku. Najczęstsze z nich dotyczyły platform

powietrznych, ich startów, lądowań oraz wszelakich zagadnień technicznych. Obowiązkowe było też selfie, nie tylko z Kormoranem.

Warto dodać, że tegoroczne Air Show w Poznaniu zbiegło się z jubileuszem stulecia niepodległości i stulecia wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Stąd na płycie lotniska





Ławica można było spotkać sporo grup rekonstrukcyjnych, wśród których prym wiodli alianci w polskich mundurach.

Poznańskie Air Show było bez wątpienia wielowymiarowym wydarzeniem, które u odwiedzających wywoływało prawdziwy dreszcz emocji. Lotnicze spektakle w wykonaniu mistrzów awiacji oraz wystawy sprzętu lotniczego, w tym nasz skromny udział zainteresowały nawet najbardziej wybrednego konesera podniebnych pasji. (MB)



NOWY ZARZĄD SOLIDARNOŚCI



21.03.2018 roku odbyły się wybory do Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”, Komisji Rewizyjnej oraz delegata na walne zebranie delegatów regionu i delegatów na walne zebranie branżowej jednostki organizacyjnej. W wyniku głosowania zostali wybrani:

Do Komisji Zakładowej:

Marek Gembarski	– przewodniczący
Barbara Höft	– z-ca przewodniczącego
Krzysztof Michalski	– sekretarz
Damian Ryglewski	– skarbnik
Marek Drzycimski	– członek KZ
Przemysław Rodzik	– członek KZ
Robert Żytowiecki	– członek KZ

Do Komisji Rewizyjnej:

Czesław Kostrzak
Jacek Konecki
Marcin Mlicki

Na walne zebranie delegatów regionu wybrano:

Marka Gembarskiego

Na delegatów wytypowanych na walne zebranie branżowej jednostki organizacyjnej wybrano:

Marka Gembarskiego
Krzysztofa Michalskiego

CELE I ZADANIA ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Celem Związku jest obrona godności, praw i interesów pracowniczych (zawodowych i socjalnych) członków Związku, a w szczególności:

1. Zabezpieczanie praw pracowniczych w zakresie wykonywanej pracy zawodowej, wynagrodzenia, warunków socjalno-bytowych oraz bezpieczeństwa i higieny pracy.
2. Ochrona interesów zdrowotnych, materialnych, socjalnych i kulturalnych członków Związku oraz ich rodzin.
3. Podejmowanie działań w duchu dialogu społecznego, zmierzających do zharmonizowania interesów pracodawcy z interesami pracowników.

Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” realizuje swoje cele między innymi poprzez:

1. Reprezentowanie swoich członków wobec pracodawców, władz i organów administracji państwowej, samorządu terytorialnego oraz organizacji i instytucji społecznych.
2. Zawieranie i rozwiązywanie układów zbiorowych pracy oraz innych porozumień z pracodawcą.
3. Udzielanie pomocy prawnej i podejmowanie interwencji w sprawach dotyczących zakresu działania Związku.
4. Sprawowanie kontroli nad przestrzeganiem prawa pracy oraz sprawowanie nadzoru nad przestrzeganiem przepisów, a także zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, podejmowanie przewidzianych prawem działań w przypadku występowania zagrożeń dla życia i zdrowia pracowników oraz zapewnianie okresowej kontroli stanowisk pracy.
5. Udzielanie pomocy materialnej członkom Związku.
6. Podejmowanie starań mających na celu zapewnienie członkom Związku i ich rodzinom odpowiedniego udziału w świadczeniach z funduszu socjalnego i innych funduszy pracodawcy.





7. Informowanie pracowników o działaniach Związku oraz prowadzenie działalności prasowej, wydawniczej i innej medialnej.
8. Organizowanie i wspieranie działań na rzecz rekreacji, sportu i turystyki.

PRAWA I OBOWIĄZKI CZŁONKÓW ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Członek Związku ma prawo do:

1. Bezpłatnych porad prawnych udzielanych przez prawników z NSZZ „Solidarność”.
2. Korzystania z pomocy Związku w obronie praw pracowniczych i obywatelskich.
3. Pomocy Związku w sytuacjach losowych, zgodnie z zasadami określonymi w uchwale finansowej Krajowego Zjazdu Delegatów, o której mowa w § 69.
4. Występowania z wnioskami i postulatami do władz Związku.
5. Obrony w przypadku postawienia mu zarzutów w sprawach wewnątrzwiązkowych oraz do uczestniczenia w zebraniach, na których podejmowane są decyzje dotyczące jego osoby.

Członek Związku jest zobowiązany:

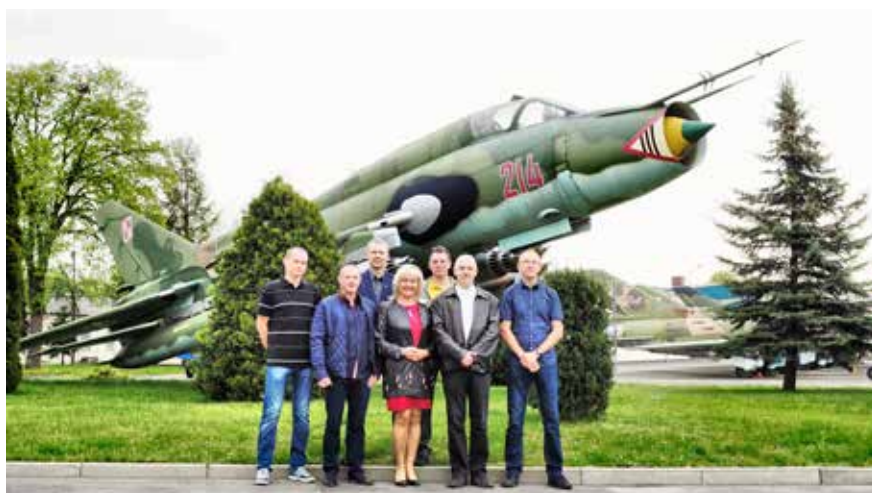
1. Przestrzegać postanowień Statutu i uchwał władz Związku oraz regularnie płacić składki członkowskie.
2. Brać udział w życiu związkowym.
3. Uczestniczyć w zebraniach w jednostkach organizacyjnych Związku, do których należy oraz w posiedzeniach władz Związku, do których został wybrany, a w szczególności w zebraniach sprawozdawczo-wyborczych.
4. Nie podejmować czynów, które naruszają dobre imię Związku.

W sprawach związkowych i pracowniczych można kontaktować się z:

Barbarą Höft - kom. 607 758 080
Markiem Gembarskim - wew. 714
Krzysztofem Michalskim - wew. 786
Przemysławem Rodzik - wew. 808
Markiem Drzycimskim - wew. 714
Robertem Żytowieckim - wew. 714
Damianem Ryglewskim - wew. 714

**ZAPRASZAMY OSOBY ZAINTERESOWANE DO WSPÓŁPRACY
ORAZ WSTĄPIENIA W SZEREGI NASZEJ ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ
KZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”.**

**ZAPEWNIAMY NIE TYLKO OCHRONĘ PRAW PRACOWNICZYCH,
ALE RÓWNIEŻ WSPÓLNE SPĘDZANIE CZASU.**



KOMISJA ZAKŁADOWA NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” przy WZL Nr 2 S.A.

KALEJDOSKOP LOTNICZY

Narodowy przewoźnik stawia na... Smerfy.

Belgijskie linie lotnicze Brussels Airlines w nietypowy sposób chcą promować kulturę swojego kraju. Część samolotów narodowego przewoźnika została pomalowana w ...Smerfy. Niebieskie ludziki zostały bowiem wymyślone przez Belga i są niezwykle popularne w tym kraju.



fot.: Brussels Airlines

Loty „Bielika”

Siły Powietrzne otrzymają 4 dodatkowe samoloty M-346 „Bielik” w ramach Zintegrowanego Systemu Szkolenia Zaawansowanego – Advanced Jet Trainer. Inspektorat Uzbrojenia 27 marca zawarł umowę ze spółką Leonardo S.p.A. TXT.

„Bielik” jest najbardziej zaawansowanym samolotem szkoleniowym na dzisiejszym rynku i na dodatek wyjątkowym, ze względu na możliwość przygotowania pilotów do latania samolotami nowej generacji o najwyższych osiągnięciach. Szeroki zakres parametrów lotu maszyny, bardzo dobry stosunek mocy do ciężaru oraz świetna manewrowość sprawiają, że M-346 oferuje warunki lotu zbliżone do tych, jakie mają samoloty bojowe nowej generacji.



fot.: www.milmag.pl

Uczmy się od Chińczyków

Finnair został uhonorowany tytułem Najlepszej Europejskiej Linii Lotniczej już trzeci rok z rzędu podczas gali TTG China Travel Awards.

Jest to jedna z najbardziej wpływowych nagród branży turystycznej w Chinach. TTG China od 2008 roku wyróżnia najlepsze firmy turystyczne w Chinach, w tym linie lotnicze, hotele, kurorty oraz rezydencje i usługi turystyczne. Wybór dokonywany jest przez zawodowców z branży turystycznej.



fot.: aircargonews

„Finnair jest pierwszą europejską linią lotniczą, która w 1988 r. otworzyła bezpośrednie loty do Pekinu, w tym roku z dumą świętujemy 30 rocznicę naszej działalności na chińskim rynku”- mówi Arunas Skuja, naczelny dyrektor Finnaira na Europę Wschodnią i kraje bałtyckie.



LOT chce więcej większych samolotów

W marcu br. do floty LOT-u ...doleciał Boeing 787-9, większy Dreamliner z 294 miejscami. Obecnie jest to pierwszy z czterech zamówionych przez polską linię maszyn tego typu. Narodowy przewoźnik zamówił u producenta (fabryka Boeinga) dodatkowe trzy takie samoloty. Ponadto LOT podpisał 12-letnie umowy z Avolon Aerospace Leasing na ich leasing operacyjny. Dostawy są zaplanowane na maj 2019 r. (dwa samoloty) i październik 2019 r. (jeden). Do końca 2019 r. będziemy mieli do dyspozycji aż 15 Boeingów 787-9.



fot.: www.polskieradio.pl

Z Bydgoszczy do Kijowa

Już od 2 sierpnia 2018 pasażerowie będą mogli skorzystać z nowego, bezpośredniego połączenia Polskich Linii Lotniczych LOT z Bydgoszczy do Kijowa. To kolejne połączenie na Ukrainę, po uruchomionych w sierpniu 2017 i cieszących się zainteresowaniem podróżach do Lwowa. Loty będą wykonywane dwa razy w tygodniu, w poniedziałki i w piątki. Jak twierdzi portal „Rynek lotniczy”: „... wiele firm z kujawsko-pomorskiego prowadzi swoje interesy na Ukrainie, a ich przedstawiciele regularnie odwiedzają Kijów w celach biznesowych. Teraz będą mogli dotrzeć tam bezpośrednio z Bydgoszczy w mniej niż dwie godziny.” W 2017 r. LOT przewiózł między Polską a Ukrainą prawie 400 tys. pasażerów, co oznacza wzrost w ciągu dwóch lat o ponad 120 proc. LOT oferuje pasażerom rejsy z Warszawy do dwóch portów w Kijowie (Boryspol i Żuliany), do Lwowa, Odessy, Charkowa i Zaporozża. Dodatkowo polski przewoźnik lata do Lwowa także z portów regionalnych: Bydgoszczy, Poznania i Olsztyna.



fot.: www.wymarzony-urlop.pl

Kości nie kłamią...



fot.: DPA

Jak poinformowała amerykańska stacja telewizyjna ABC News (Onet wiadomości), najnowsze badania mogą być kluczem do rozwiązania zagadki zaginięcia 80 lat temu amerykańskiej lotniczki Amelii Earhart.

Amelia Earhart była pierwszą kobietą, która jako pilot samotnie wykonała lot nad Atlantykiem. Do jej zaginięcia doszło w 1937 roku podczas próby okrążenia kuli ziemskiej wzdłuż równika. Jej samolot zaginął na środkowym Pacyfiku i nigdy nie został odnaleziony. Trzy lata później na pacyficznym atolu Nikumaroro odnaleziono ludzkie szczątki, które przez lata uważano za należące do mężczyzny. Odnaleziono także but uznany za damski, pudełko od amerykańskiego sekstantu, butelkę benedyktyнки, którą lubiła pilotka, a także ludzkie kości. W 1940 roku zostały one uznane za męskie, ale ponowna analiza antropologiczna opublikowana w tym roku, wskazuje że należały jednak do kobiety. Wymiary kości odpowiadają tym, które można wyznaczyć z fotografii i zachowanych ubrań Earhart. To sugeruje, że pionierka awiacji zakończyła życie jako rozbiłtek na odizolowanej wyspie.

Utknęli w błocie

Portal lotniczy „Aerotime” poinformował, że Boeing 737 należący do malezyjskich linii lotniczych Malindo Airlines zjechał z pasa i utknął w błocie (około 30 m od pasa startowego).

19 kwietnia 2018 na pasie startowym Międzynarodowego Portu Lotniczego Tribhuvan w Katmandu, piloci spostrzegli usterkę i postanowili przerwać lot. Na pokładzie samolotu przebywało 139 osób, nikt z pasażerów nie ucierpiał. Lotnisko w nepalskim Katmandu zostało zamknięte na 12 godzin.



fot.: Reuters Photo



fot.: www.booking.com

Pięć gwiazdek dla hotelu vis a vis Lotniska Chopina

Renaissance Warsaw Airport Hotel, który stoi naprzeciwko terminalu Lotniska Chopina w Warszawie, jest pierwszym w Polsce obiektem marki Renaissance, należącej do największej sieci hotelarskiej na świecie - Marriott International. Dysponuje on 225 pokojami, w tym 11 apartamentami, których wystrój odwołuje się do polskiego modernizmu. Wszystkie pokoje są idealnie wyciszone, co jest bardzo ważne dla hotelu przylotniskowego. Hotel Renaissance, jako jedyny w okolicy lotniska, ma w swojej ofercie basen i sauny oraz ekskluzywną strefę SPA.

Farnborough International Airshow, 16 - 22 lipca 2018 r.

Farnborough International Airshow to wydarzenie, które łączy w sobie dużą wystawę branżową dla przemysłu lotniczego i obronnego z publicznymi pokazami lotniczymi. Impreza odbędzie się w dniach 16 - 22 lipca na lotnisku Farnborough Airport w Hampshire w Anglii. Pierwsze cztery dni pokazów lotniczych są przeznaczone wyłącznie dla biznesu i handlu, a ostatnie trzy dni są otwarte dla publiczności. Warto zaplanować lipcową wycieczkę, tym bardziej, że z bydgoskiego lotniska dolecimy tam bardzo szybko. (MB)



fot.: tapenade.co.uk



Gościliśmy Konwent UTP

9 maja br. z inicjatywy Wojskowych Zakładów Lotniczych Nr 2 S.A., w naszej sali konferencyjnej odbyło się kolejne posiedzenie Konwentu Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy. Poprzednie obrady Konwentu kadencji 2016-2020 odbywały się na terenie uczelni.

Konwent jest organem doradczym uczelni, która do jego składu powołuje przedstawicieli czołowych firm i instytucji

regionu. Podczas spotkania Rektor UTP prof. Tomasz Topoliński przedstawił aktualne informacje o stanie uczelni. Omówiono również tematy związane z aktywizacją współpracy z uczelnią absolwentów i właścicieli firm z regionu. Posiedzenie dało okazję członkom Konwentu do zapoznania się z działalnością i zapleczem technicznym naszej Spółki.

Dyrektor ds. technicznych
Waldemar Topol





ODDAJESZ I POMAGASZ!

Początek wiosny to zawsze dobry moment na zrobienie porządków w garderobie.

Dlatego zorganizowaliśmy akcję CSR „Wiosenne porządki”.

W ramach zbiórki zgromadziliśmy odzież męską, damską, dziecięcą, pluszaki, pościel, inne tekstylia oraz akcesoria takie jak: plecaki czy torebki.

Ilość zebranych rzeczy przekroczyła nasze oczekiwania.

Bardzo dziękujemy wszystkim pracownikom za zaangażowanie.

Dzięki wspólnemu działaniu pomogliśmy potrzebującym przy okazji robiąc miejsce w szafie na letnie sukienki i koszule.

Odzież i tekstylia przekazaliśmy do oddziałów Caritas Polska oraz Polskiego Czerwonego Krzyża w Bydgoszczy.

(DK)





KONKURS

Zrób zdjęcie lub nagraj krótki filmik, który najlepiej zobrazuje jedno z poniższych haseł:



STOP KORUPCJI



STOP MOBBINGOWI

i wyślij na adres liniaetyki@wzl2.mil.pl
do **31 lipca 2018 r.**

Wyłonimy **3 najlepsze prace**, a ich autorzy otrzymają
nagrodę pieniężną w wysokości **500 zł.**



Wakacje!

*Radosnych, beztroških
i przede wszystkim
bezpiecznych wakacji,
spędzonych w gronie
rodziny i przyjaciół.*

*Życzy Redakcja
„Halo WZŁ”*